



REDAKTOR PROWADZĄCY

SŁAWOMIR ŁOPATYŃSKI

DYŻUR REDAKCYJNY W GODZ. 12-18

TEL. 194 84

Grzegorz Giedrys

grzegorz.giedrys@torun.agora.pl

www.torun.gazeta.pl

W środę 18 marca 2009

imieniny obchodzą: Cyryl, Edward

gazeta

W Y B O R C Z A . P L

Toruń

OSTRY DYŻUR

Gazety Wyborczej

19484

piszemy do skutku

gazeta

Z NOP-u do Elany Toruń

Sławomir Urtnowski, działacz Toruńskiego Klubu Piłkarskiego, był członkiem Narodowego Odrodzenia Polski - organizacji uważanej przez stowarzyszenie Nigdy Więcej za neofaszystowskie. Szef NW Marcin Kornak: - To szokujące, że ktoś z taką przeszłością pracuje w miejscu, gdzie jest młodzież

PAWEŁ RZEKANOWSKI

Urtnowski - 38 lat, od kilku miesięcy szef ds. marketingu w II-ligowym klubie piłkarskim TKP Elana. W przeszłości: najaktywniejszy w mieście działacz Narodowego Odrodzenia Polski.

Nazwisko Urtnowskiego regularnie przewija się w rejestrze stowarzyszenia Nigdy Więcej, które zajmuje się monitorowaniem działalności organizacji podejrzewanych o antysemityzm, faszyzm. Fragment „Katalogu Wypadków z Roku 2006”: „15 sierpnia. NOP zorganizowało w centrum miasta demonstrację z okazji Święta Wojska Polskiego. Grupa około 50 wygolonych na лыso, skrajnie prawicowych ekstremistów, pilnowanych przez 13 strażników miejskich, przemaszerowała ulicami Torunia skandując szowinistyczne hasła. Po złożeniu kwiatów pod tablicą upamiętniającą gen. Hallera, napowcy wzniesli ręce w hitlerowskim salucie »Sieg heil«. (...) Marsz propagujący faszyzm był legalny. Jednym z jego organizatorów był Sławomir Urtnowski, ps. Dziki, lider nazirockowej grupy NaRa”.

W jednym z wywiadów o tworzonej muzyce Urtnowski mówił: - Jestem polskim nacjonalistą i nie wi-

dzę powodów, by to ukrywać. Więcej, nawet - my, NaRa, chcieliśmy, by „Armia Boga” [nazwa kasyety - red.] była przysłowiowym „kijem w mrowisko”, by zmusiła środowiska twórców i odbiorców muzyki niezależnej do ideowo-politycznego samookreślenia. Co, muszę powiedzieć z satysfakcją, w pełni się udało. Naprawdę, jak się nie cieszyć na alergiczne reakcje pogan, NS-ów i lewaków.

Później Urtnowski próbował robić karierę polityczną. Nic z niej nie wyszło. W 2007 r. startował z NOP w wyborach do Senatu. W okręgu toruńsko-włocławskim zdobył 4330 głosów - to najgorszy wynik wśród 15 kandydatów. Później zajął się pracą w klubie piłkarskim. W TKP/Elanie jest zespół seniorów walczący w II lidze, są też grupy młodzieżowe.

- Członek stowarzyszenia Nigdy Więcej uważa, że łączenie pracy w klubie piłkarskim z pańską przeszłością jest szokujące - mówię.

Urtnowski: - Przecież jestem tylko pracownikiem TKP/Elany. Zajmuję się w nim marketingiem, public relations. Ludzie, zastanówcie się nad logiką. Co według nich to ma wspólnego z przeszłością?

- Może pan np. wpływać na młodych ludzi grających w piłkę.

- Bardzo łatwo sprawdzić, że od 2007 roku nie jestem członkiem NOP-u. A stowarzyszenie Nigdy Więcej niech zacznie się w końcu czuć normalnym zajmować! A nie szukaniem dziury w całym. Ręce mi opadły. Szukają faszyzmu tam, gdzie go nie ma. Szukają patologii. Oni wszystko nazywają faszyzmem. Jeśli dla nich śpiewanie piosenek „Honor i ojczyzna” jest śpiewaniem zespołu faszystowskiego, to brak mi słów. Mam pytanie do tych ludzi: jeśli byłem członkiem NOP przez tyle lat, co mam zrobić? Zakopać się, powiedzieć, popiełnić samobójstwo, nie pracować? - pyta.

- W galerii na stronie Nacjonalista.pl są zdjęcia, na których wręcza pan nagrody nastolatkom grającym w turnieju piłkarskim z okazji 73. rocznicy powstania Obozu Narodowo-Radykalnego. Jeden z chłopców, w koszulce z napisem Piechota Przymorska, wznosi rękę w geście hitlerowskiego pozdrowienia.

- Nie pamiętam, jak podnosił rękę. Na pewno nikt z towarzystwa, które w Toruniu kiedyś było, nie krzychało „Sieg heil”. To by było niedopuszczalne i oznaczało wydalenie z NOP-u. Tuż tam nie było osób, które były pronie-

mieckie, prohitlerowskie. Jako Polak nie mogę się w jakikolwiek sposób wiązać z takimi zagrywkami.

Urtnowski nie jest już członkiem NOP. Dlaczego? Nie chce o tym mówić. - To, dlaczego odszedłem, jest moją sprawą - przekonuje.

- Odcina się pan od przeszłości? - pytam.

- Bez komentarza. Pan Michał Kamiński, z tego co pamiętam, też był członkiem NOP. A teraz jest doradcą prezydenta. - Byłem - powiedział Kamiński. I co? Ja teraz mogę tylko powiedzieć: Też byłem. ●

Dla Gazety

Marcin Kornak

redaktor naczelny magazynu antyfaszystowskiego „Nigdy Więcej”

●● Stowarzyszenie Nigdy Więcej od lat prowadzi „Brunatną Księgę” - monitoring rasistowskich i neofaszystowskich przestępstw i incydentów, m.in. tego, co dzieje się na stadionach piłkarskich. Robimy to wspólnie z warszawską uczelnią Collegium Civitas. W tym monitoringu kibice TKP Elany występowali nieraz. Powód: eksponowali w trakcie meczów bannery

i flagi z symboliką rasistowską, z krzyżem celtyckim. W regionie znani z tego, że są jedną z grup bardzo zdeterminowanych, o skrajnie prawicowej ideologii. Jeśli działaczem klubu został Urtnowski - od lat lider neofaszystowskiego zespołu rockowego NaRa, wizytówki Narodowego Odrodzenia Polski, partii uważanej za neofaszystowską, pełnej antysemityzmu, agresji, nietolerancji, homofobii - to już szokujące. Szokuje, że ktoś o takich poglądach i prowadzący taką działalność, ma wpływ na klub. Taki, w którym jest młodzież. Taki, który ma walczyć z zachowaniami rasistowskimi, jakich na stadionach mnóstwo. ●NOT. RZEK

KOMENTARZ

PAWEŁ RZEKANOWSKI

●● Sławomir Urtnowski nie odciął się jednoznacznie od tego, co robił w przeszłości. Nie powiedział wprost: „NOP był błędem młodości, za który żałuję”. To byłaby deklaracja dająca podstawę do tego, by wierzyć, że nie ma już z tym nic wspólnego. Bez niej nie powinno być dla niego miejsca w klubie z mnóstwem młodych piłkarzy podatnych na to, by pomieszać futbol z nacjonalizmem. ●

Ranking „Gazety” Akademickie wciąż na topie

●● Gimnazjum Akademickie kolejny raz wygrało w rankingu toruńskich placówek tego typu. Na drugim miejscu uplasowało się Społeczne Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, które także utrzymało pozycję z zeszłorocznego zestawienia. Na trzecim miejscu zmiana - na podium przebojem wdarła się Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia.

Co o sukcesie mówią zwycięzcy? - Cieszymy się z pierwszej pozycji w rankingu - mówi dyrektor GiLA Arkadiusz Stańczyk. - Jesteśmy dumni z naszych zdolnych uczniów i nauczycieli.

Akademickie (na zdjęciu) to szczególne gimnazjum. Trafia do niego najzdolniejsza młodzież z całej Polski, klasy mają niewielu uczniów, placówka ściśle współpracuje z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, uczniowie korzystają z księgozbioru Biblioteki Uniwersyteckiej oraz pracowni i laboratoriów naukowych, uczestniczą w wybranych zajęciach na uczelni. ●MS

Więcej - S. 3, Przewodnik po toruńskich gimnazjach - S. 46

ROBERT GÓRECKI



Pierwszy ranking polskich urzędów

Który polski magistrat pracuje najlepiej?

Gdzie najwygodniej wyrobić dowód osobisty, a gdzie zarejestrować auto?

Co w toruńskim urzędzie trzeba poprawić?

Czytaj już jutro

gazeta